14/05/2024

# Majówka pełna motoryzacyjnej nostalgii

Dworek Lipie Mońkowie był w niedzielę 12 maja miejscem organizacji Klasycznej Majówki 2024 – pierwszego Zlotu Pojazdów Zabytkowych. Impreza była doskonałą propozycją dla wszystkich, którzy z nostalgią wspominają samochody i motocykle sprzed lat. Zgromadziła duże grono uczestników, gości i osób zainteresowanych tą tematyką.

W imprezie majówkowej z motoryzacją w tle, która odbyła się pod malowniczym dworkiem w Lipiu, uczestniczyło wielu mieszkańców naszej gminy. Była wśród nich także wójt Bożena Wieloch.
- Dziękuję organizatorom za tak wspaniałe wydarzenie w gminie Lipie – powiedziała pani wójt w rozmowie z lokalnymi mediami, zapraszając przy okazji na kolejny Jarmark nad Liswartą, jaki odbędzie się w ostatnich dniach sierpnia.
Klasyczna Majówka 2024 zorganizowana została przez Klasyczny SKL we współpracy z Dworkiem Lipie Mońkowie. Zgromadziła kilkadziesiąt zabytkowych pojazdów. Właściciel dworku, Grzegorz Mońka – ubiegłoroczny laureat wyróżnienia Wójta Gminy Lipie za działania promujące naszą gminę – powiedział w rozmowie z mediami, że samochodów i motocykli uczestniczących w zlocie mogłoby być nawet blisko dwustu, gdyby decydowano się na imprezę z pełnych rozmachem, a nie kameralną. A jednak mimo założenia, że majówka pod dworkiem będzie wydarzeniem właśnie kameralnym, odwiedziło ją mnóstwo osób. Zapewniono tu nie tylko możliwość obejrzenia samochodów i motocykli sprzed lat, ale także obfitujący w atrakcje piknik. Grzegorz Mońka nie krył, że jest szansa na to, aby zlot starych pojazdów połączony z majówką stał się tutaj wydarzeniem cyklicznym. Można przypuszczać, że wówczas impreza ta miałaby szansę być jednym z ciekawszych punktów na mapie corocznych wydarzeń plenerowych nie tylko w gminie Lipie, ale i w powiecie kłobuckim.
Tegoroczna impreza rozpoczęła się w minioną niedzielę o 10.30 od otwarcia bram wjazdowych dla zgłoszonych pojazdów zabytkowych. Na dobre ruszyła w samo południe. Piknik trwał w świetnej atmosferze do godzin popołudniowych, gdy wręczano zwyczajowe nagrody dla eleganckich i najstarszych pojazdów. Od 18.00 zaproszono na zabawę przy muzyce. Cały czas można było natomiast podziwiać piękne pojazdy zaparkowane na dziedzińcu dworku. Były tu zarówno te, które z ulic

zniknęły stosunkowo niedawno, a normalnie użytkowano je jeszcze na przełomie wieków. Wielu z nostalgią oglądało zabytki motoryzacji z czasów PRL – dla niektórych wiążą się one z mnóstwem osobistych wspomnień z dzieciństwa. Ozdobą zlotu były z pewnością również pojazdy pamiętane przez naszych dziadków i pradziadków, a także majestatyczne limuzyny zza oceanu. Ciekawość budziła tak samo bogata kolekcja dawnych motocykli i skuterów. Zlot generalnie obfitował we wciąż jeżdżące legendy motoryzacji, starannie wypielęgnowane przez swych pełnych pasji właścicieli.

Autor: 

Jaros

- 



- Udostępnij: Facebook
- Drukuj
- PDF

Więcej aktualności